

Sygn. akt II CSK 310/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku E. – O. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie T. K. i R. K.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 lutego 2015 r.,
skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 22 listopada 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i stwierdza, że każdy z uczestników
postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem
w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym przez uczestników T. K. i R. K. postanowieniem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji uczestników i wnioskodawcy E. O. SA w G., zmienił w punkcie III zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 czerwca 2013 r. w ten sposób, że:

- stwierdził, iż wnioskodawca E.-O. SA w G. z dniem 30 grudnia 2003 r. nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającą działkę numer 156 położoną w J., gmina S. (dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą [...]), polegającą na prawie korzystania z pasa gruntu tej nieruchomości o szerokości 5 m (pięciu metrów) poprzez utrzymywanie, eksploatowanie, konserwowanie i naprawianie urządzeń energetycznych linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV (kilowoltów), których przebieg zaznaczono na mapie sporządzonej przez biegłego M. K. (k. 409 akt) stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia. Ponadto Sąd ten oddalił apelację uczestników oraz orzekł o kosztach postępowania. W sprawie tej ustalono co następuje:

Wnioskodawca E.-O. S.A. w G. Oddział w K. (następca prawny Zakładów Energetycznych w K.) we wniosku z 15 lipca 2011 r. domagał się stwierdzenia, że z dniem 15 czerwca 1998 r. nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu obciążającą gospodarstwo rolne położone w J., gminie s./.../, polegającą na korzystaniu z linii niskiego napięcia 0,4 kV (przechodzącą przez zabudowane siedlisko) oraz z linii średniego napięcia 15 kV (przechodzącą przez trzy niezabudowane działki rolne), z czym związane jest uprawnienie do wejścia i wjazdu na obciążone nieruchomości w pasie przebiegu obu linii w celu naprawy, konserwacji, wymiany zużytych części, usunięcia awarii itp.

Rozpoznając ten wniosek Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnicy R. i T. K. są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego położonego we wsi J., gminie i powiecie s./.../, składającego się z: zabudowanego siedliska na dwóch działkach nr 371 i nr 138/2 oraz trzech przylegających do siebie niezabudowanych działek rolnych nr 153/1, nr 154 i nr 156, a także wykazał w jaki sposób nabyli oni własność tych

działek. W szczególności ustalił, że działka nr 156 do 29 grudnia 1983 r. stanowiła własność Skarbu Państwa. W dniu 30 grudnia 1983 r. Skarb Państwa sprzedał ją małżonkom B., którzy z kolei w 1991 r. sprzedali tę działkę uczestnikom.

Przez siedlisko (działki nr 371 i nr 138/2) przechodzi linia elektroenergetyczna niskiego napięcia 0,4 kV [kilowoltów]. Linia biegnie wzdłuż dłuższego boku działki nr 371, potem załamuje się pod kątem prostym i biegnie wzdłuż krótszych boków działek nr 371 i nr 138/2. Na tych działkach stoją trzy słupy podwójne (tzw. A-owe) i dwa słupy przelotowe. Linia ta została wybudowana w 1980 r. Inwestorem był Zespół Rolników Indywidualnych, który wszedł w skład Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. W 1983 r. Spółdzielnia przekazała linię Zakładowi Energetycznemu w K., który był wówczas przedsiębiorstwem państwowym. Podstawą prawną budowy linii była decyzja Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w K. z 22 czerwca 1976 r., zezwalająca między innymi na budowę linii 0,4 kV.

Przez działki nr 153/1, nr 154 i nr 156 użytkowane rolniczo przechodzi inna linia elektroenergetyczna - linia średniego napięcia 15 kV [kilowoltów]. Linia ta w takiej formie, jak obecnie, ze słupami i rozciągniętymi na niej przewodami od 1975 r. przebiega w tym samym miejscu. W skład tej linii wchodzi m.in. słup stojący na działce nr 153/1. Linia średniego napięcia została wybudowana na podstawie decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z 2 listopada 1971 r. zatwierdzającej plan realizacyjny - kapitalny remont napowietrznej linii 15 kV na trasie S. - S., zabudowanej jeszcze w czasach przedwojennych. Po remoncie przebieg tej linii był zbliżony do przebiegu starej linii, ale nie w pełni się z nią pokrywał.

Korzystanie przez Zakład Energetyczny w K. z gruntów, przez które przebiegały linie, polegało na postawieniu słupów, przeciągnięciu napowietrznej instalacji służącej do przesyłu energii elektrycznej oraz na tym, że okresowo co najmniej dwóch pracowników, przechodząc pod liniami, sprawdzało stan instalacji, wymieniało w razie potrzeby izolatory, regulowało zwisy, wymieniało osprzęt. Szerokość pasów komunikacji w linii słupów wynosiła - w przypadku linii niskiego napięcia 3 metry, a w przypadku linii średniego napięcia - 5 metrów.

Biorąc pod uwagę te ustalenia Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2013 r. uznał, że wniosek jest zasadny oprócz wniosku odnoszącego się do działki nr 156. Sąd podkreślił, że do dnia 3 sierpnia 2008 r. prawo polskie nie znało służebności przesyłu, jako odrębnego rodzaju służebności. Zwrócił jednak uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego od kilkudziesięciu lat dopuszcza się możliwość ustanowienia służebności gruntowej, której celem jest umożliwienie doprowadzenia do nieruchomości linii elektrycznej lub przyłącza wodociągowego, czyli służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Stwierdził wobec tego, że służebność gruntowa, w tym służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, może być nabyta przez zasiedzenie. Zasiedzenie takiej służebności jest możliwe, jeżeli polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przez określony czas. Spełnienie przesłanek zasiedzenia służebności ocenia się na podstawie, stosowanych odpowiednio, przepisów o zasiedzeniu nieruchomości.

Oceniając, na podstawie zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłego, czy wnioskodawca spełnia przesłanki, od których zależy nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, Sąd Rejonowy stwierdził, że przesłanki te zostały spełnione w stosunku do działek oznaczonych nr 182/2, 371, 153 i 154. Wnioskodawca (jego poprzednik prawny) korzystał z nieruchomości, którą stanowiły wymienione wyżej działki w ten sposób, że dla utrzymania przebiegających przez tę nieruchomość urządzeń elektroenergetycznych ingerował w grunty uczestników, w przypadku linii niskiego napięcia (0,4 kV) w pasie stanowiącym 3 metry szerokości i 165 metrów długości, a gdy chodzi o linię średniego napięcia (15 kV) w pasie o szerokości 5 metrów i długości 132 metry. W taki sposób korzystał z urządzeń przebiegających przez nieruchomość uczestników nieprzerwanie od 1980 r., gdy chodzi o linię niskiego napięcia oraz od 1975 r. w przypadku linii średniego napięcia. Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę, że działki, których dotyczy wnioski, od lat pięćdziesiątych były własnością uczestników i ich poprzedników prawnych. Uznał, że to, iż do 1989 r. obowiązywała zasada jedności własności państwowej nie ma znaczenia, skoro urządzenia linii elektrycznej niskiego napięcia wzniosło nie przedsiębiorstwo państwowe lecz Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. W tej sytuacji stwierdził, że gdy

chodzi o urządzenia należące do tej linii termin biegu zasiedzenia należało liczyć poczynawszy od 1980 r. Zdaniem Sądu Rejonowego inwestor i jego następcy, pomimo posiadanych zezwoleń, mieli świadomość, że zajmują cudzy grunt. W związku z tym byli w złej wierze i do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesłu potrzebny był upływ 30 lat, czyli nabycie nastąpiło 31 grudnia 2010 r. W odniesieniu do linii średniego zasięgu Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że została ona oddana do użytku w 1975 r. i w stosunku do działki 154, która w tej dacie stanowiła własność osób fizycznych termin zasiedzenia upłynął 31 grudnia 2005 r. Natomiast działki 153/1 i 156 w 1975 r. stanowiły własność Skarbu Państwa. Termin biegu zasiedzenia nie mógł więc biec, bo linia ta była budowana na własnym gruncie Skarbu Państwa. Mógł on rozpocząć bieg dopiero gdy Skarb Państwa zbył te działki na rzecz osób fizycznych. W przypadku działki nr 153/1 zbycie nastąpiło w 28 września 1979 r., a więc zasiedzenie nastąpiło z dniem 28 września 2009 r. Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro zbycie działki nr 156 nastąpiło dopiero 30 grudnia 1983 r., nie upłynął jeszcze termin zasiedzenia i z tego względu w stosunku do tej działki wniosek został oddalony.

Rozpoznając sprawę, na skutek apelacji uczestników i wnioskodawcy, Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestników oraz uwzględniając apelację wnioskodawcy zmienił zaskarżone postanowienie. Uznał za niezasadny, podniesiony w apelacji uczestników, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazując, że wszystkie istotne ustalenia Sąd I instancji odnoszące się do decyzji administracyjnych pozwalających na budowę i usytuowanie linii energetycznych na działkach uczestników, a także dotyczące daty budowy i daty rozpoczęcia ich eksploatacji mają oparcie w dowodach, na które sąd ten się powołał. Podkreślił, że początek biegu terminu zasiedzenia został prawidłowo ustalony. Chociaż w okresie obowiązywania zasady jedności własności państwowej skutki związane z samoistnym posiadaniem cudzej nieruchomości przez przedsiębiorstwo mogły być odnoszone tylko na rzecz Skarbu Państwa, to przedsiębiorstwo państwowe może doliczyć do okresu kiedy po 1989 r. samo stało się posiadaczem samoistnym, okres posiadania cudzej nieruchomości przez Skarb Państwa.

Sąd II instancji uznał, podobnie jak Sąd Rejonowy, że także przed 3 sierpnia 2008 r. było możliwe zasiedzenie nieruchomości gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W tym kontekście Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że poczynając od art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst Dz. U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64 ze zm.) poprzez podobne regulację zawartą w art. 70 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (jedn. tekst Dz. U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm.) aż po art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst Dz. U. z 2014, poz. 518 ze zm.), aktualnie obowiązującej – ustawodawca reguluje ingerencję przedsiębiorstw przesyłowych w cudze prawo własności, aby zapewnić możliwość przesyłania energii elektrycznej, wody, gazu itp. mediów do każdego odbiorcy. Podkreślił również, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczało, jeszcze przed formalnym wprowadzeniem do kodeksu cywilnego służebności przesyłu, uznawały, że najlepiej godzi interesy właścicieli nieruchomości i przedsiębiorstw przesyłowych posłużenie się służebnością gruntową. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał, że przed 3 sierpnia 2008 r., było możliwe ustanowienie oraz zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W konsekwencji uznał za bezzasadne zarzuty zawarte w apelacji uczestników naruszenia art. 292 w związku z art. 305¹ – 305⁴ i art. 172 k.c. oraz art. 21 i art. 65 Konstytucji RP.

Apelację wnioskodawcy Sąd Okręgowy uznał za uzasadnioną, gdyż w jego ocenie posiadanie Skarbu Państwa sprawowane za pośrednictwem przedsiębiorstwa państwowego Zakład Energetyczny w K., od momentu sprzedaży działki nr 156, tj. od 30 grudnia 1983 r. było posiadaniem w dobrej wierze. Taki wniosek, odmienny od oceny Sądu Rejonowego, jest uzasadniony, zdaniem Sądu Okręgowego tym, że nabywcy tej działki wiedzieli, iż jest ona obciążona znajdującymi się na niej urządzeniami przesyłowymi i przez dwadzieścia kilka lat nie zgłaszali co do tego żadnych sprzeciwów. W tej sytuacji wnioskodawca nabył służebność gruntową o treści służebności przesyłu już po dwudziestu latach, czyli z dniem 30 grudnia 2003 r., co uzasadniało zmianę postanowienia sądu I instancji.

W skardze kasacyjnej uczestnicy zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 292 w zw. z art. 305¹, 305² § 1 i § 2, 305³ § 1, § 2 i § 3 oraz 305⁴ w zw. z art. 172 § 1 i § 2 w zw. z art. 3 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące stwierdzeniem nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesylu, pomimo braku normatywnych podstaw do stwierdzenia takiego zasiedzenia; 2) art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez ich niezastosowanie i w konsekwencji stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesylu, pomimo braku normatywnych podstaw do stwierdzenia takiego zasiedzenia, co narusza podstawowe zasady konstytucyjne chroniące właścicieli nieruchomości oraz jednocześnie naruszenie art. 292 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sprawie; 3) art. 292 w zw. z art. 305¹, 305² § 1 i § 2, 305³ § 1, § 2 i § 3 oraz 305⁴ w zw. z art. 172 § 1 i § 2 oraz art. 352 § 2 k.c. polegające na uznaniu przez Sąd, iż wnioskodawcy (jego poprzednikowi prawnemu) można przypisać posiadanie cywilnoprawne o charakterze dominium i w konsekwencji możliwe jest nabycie przez niego służebności przez zasiedzenie w datach wskazanych w orzeczeniach sądu I i II instancji; 4) art. 292 w zw. z art. 305¹-305⁴ w zw. z art. 176 § 1, w zw. z art. 172, w zw. z art. 348 i w zw. z art. 3 k.c. przez bezpodstawne uznanie, iż akty kreacji podmiotów prawa cywilnego świadczą o przeniesieniu posiadania, skutkujące, iż wnioskodawca może doliczyć do okresu niezbędnego do zasiedzenia okres posiadania służebności przez jego poprzedników prawnych i w konsekwencji stwierdzenie, iż zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesylu na rzecz wnioskodawcy nastąpiło w datach wskazanych w orzeczeniach sądu I i II instancji; 5) art. 7 w zw. z art. 292 w zw. z art. 305¹, 305² § 1 i § 2, 305³ § 1, § 2 i § 3 oraz 305⁴ w zw. z art. 176 § 1, w zw. z art. 172 § 1 i § 2 k.c. przez uznanie, iż wnioskodawca znajdował się w dobrej wierze posiadania urządzeń wchodzących w skład linii 15 kV i w konsekwencji stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej w odniesieniu do urządzeń posadowionych na działce nr 156 ([...]).

Ponadto w przypadku nieuwzględnienia tych zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucili naruszenie: 6) art. 292 w zw.

z art. 172 § 1 i § 2 k.c. i w konsekwencji stwierdzenie przez Sąd zasiedzenia służebności gruntowych odpowiadających treści służebności przesylu - podczas gdy w dacie wskazanej jako data zasiedzenia służebności na nieruchomości położonej w J., gm. S., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 371 i 138/2 ([...]), tj. w dniu 31 grudnia 2010 r. oraz w dacie wskazanej jako data zasiedzenia służebności na nieruchomości położonej w J., gm. S., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 153/1 ([...]), tj. w dniu 28 września 2009 r., obowiązywały przepisy regulujące ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesylu, 7) art. 305¹-305⁴ k.c. w zw. z art. 292, art. 172 § 1 i § 2 i art. 3 k.c. przez ich niezastosowanie i stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu - podczas gdy w dacie wskazanej jako data zasiedzenia służebności na nieruchomości położonej w J., gm. S., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 371 i 138/2 ([...]), tj. w dniu 31 grudnia 2010 r. oraz w dacie wskazanej jako data zasiedzenia służebności na nieruchomości położonej w J., gm. S., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 153/1 ([...]), tj. w dniu 28 września 2009 r., obowiązywały przepisy regulujące ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesylu,

Skarżący zarzucili również naruszenie przepisów postępowania w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 8) art. 244 § 1 i art. 245 w zw. z art. 253 i art. 233 § 1 oraz art. 232 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i nieuzasadnione nadanie wiarygodności dokumentom przedłożonym przez wnioskodawcę, skutkujące uznaniem, iż dotyczą one urządzeń posadowionych na nieruchomościach uczestników i nadanie im mocy dowodowej pomimo braku do tego podstaw i kwestionowania jej przez uczestników, a w konsekwencji uznanie przez Sąd za ustaloną datę wybudowania i rozpoczęcia eksploatacji urządzeń przesylowych przez przedsiębiorstwo, co doprowadziło Sąd do błędnego uznania, iż czas posiadania służebności rozpoczął swój bieg w datach wskazanych w uzasadnieniach orzeczeń Sądu I i II instancji, a także iż dokumenty te mogą stanowić podstawę przekazania posiadania przedmiotowych urządzeń przesylowych; 9) art. 278 § 1 w zw. z art. 232 i 258 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wymagających wiadomości specjalnych i jednocześnie przeprowadzenie dowodu na te okoliczności

z przesłuchania świadków, pomimo kwestionowania przez uczestników dat posadowienia i rozpoczęcia korzystania z urządzeń, co skutkowało uznaniem przez Sąd za ustaloną datę posadowienia i rozpoczęcia eksploatacji urządzeń znajdujących się na nieruchomościach uczestników, i w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnego uznania, iż czas posiadania służebności rozpoczął swój bieg w datach wskazanych w uzasadnieniach orzeczeń Sądu I i II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 292 w zw. z art. 305¹, 305² § 1 i § 2, 305³ § 1, § 2 i § 3 oraz 305⁴ w zw. z art. 172 § 1 i § 2 w zw. z art. 3 k.c. oraz związany z nim zarzut naruszenia art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżący twierdzą, że przed 3 sierpnia 2008 r. niedopuszczalne było ustanowienie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesylu, a tym samym nie można było ustalać przesłanek, od których zależy nabycie w drodze zasiedzenia takiej służebności. Wykładnia przepisów kodeksu cywilnego dopuszczająca istnienie takiej służebności, była wykładnią contra legem, gdyż na tle prawa polskiego istnieje zasada numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych, która wyklucza kreowanie innego prawa rzeczowego niż to jakie wymienia art. 244 k.c. Ustawa nie działa wstecz (art. 3 k.c.), a w przepisach ustawy nowelizującej kodeks cywilny brak przepisu, który zezwalałby na ustanowienie służebności przesylu przed 3 sierpnia 2008 r.

Oceniając te zarzuty warto zwrócić uwagę, że wprowadzie w kodeksie cywilnym zabrakło odpowiednika art. 175 dekretu z dnia 11 października 1946 r. prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319), to jednak problem stosunków pomiędzy właścicielem nieruchomości, przez którą biegną urządzenia do przesyłania elektryczności, gazu, wody, czy pary a przedsiębiorstwem przesyłowym był dostrzegany przez ustawodawcę, a także orzecznictwo od dawna. Uprawnienie do wejścia na cudzą nieruchomość i prawo do jej wykorzystywania dla zajmowania się urządzeniami służącymi do przekazu zostało wyraźnie uregulowane w przepisach o wywłaszczeniu nieruchomości. Najpierw w art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst

Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 ze zm.), następnie w art. 70 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (jedn. tekst Dz. U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 ze zm.), aż po aktualnie obowiązujący art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst Dz. U. z 2014, poz. 518 ze zm.) - ustawodawca stworzył możliwość uzyskania prawa wejścia na cudzy grunt w celu zbudowania urządzeń przesyłowych oraz możliwości korzystania z gruntu przez przedsiębiorstwo przesyłowe dla utrzymania tych urządzeń w należytym stanie. Decyzja wydana na podstawie tych przepisów stwarza trwały administracyjnoprawny tytuł do korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z cudzej nieruchomości (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13 z gruntu z gruntu, OSNC 2014 nr, poz. 7/8, poz. 68).

Istnienie tego administracyjnoprawnego trybu nie przekreślało jednak możliwości uregulowania korzystania w określonym zakresie z cudzej nieruchomości przy wykorzystaniu instrumentów cywilnoprawnych. Przede wszystkim podkreślić należy, że wspomniane przepisy o wywłaszczeniu same przewidywały, że powinno ono być poprzedzone próbą osiągnięcia zamierzonego celu poprzez zawarcie umów cywilnoprawnych. Do 1 stycznia 1965 r. umowa taka mogła prowadzić do ustanowienia służebności określonej w art. 175 prawa rzeczowego z 1946 r., o treści zbliżonej do służebności przesyłu. Także w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego w jego pierwotnej wersji, czyli do 3 sierpnia 2008 r., w orzecznictwie dopuszczano posługiwanie się służebnością gruntową w celu umożliwienia doprowadzenia do nieruchomości linii elektrycznej lub innego urządzenia przesyłowego. Pierwotnie orzecznictwo dopuszczało taką możliwość w stosunkach pomiędzy właścicielami nieruchomości sąsiednich (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109 oraz z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91 (OSNCP 1992, nr 4, poz. 53). W późniejszym okresie, gdy przedsiębiorstwa przesyłowe, w związku z odstąpieniem od zasady jedności własności państwowej, stały się samodzielnym podmiotem praw rzeczowych i zaczęły dążyć do uregulowania swoich stosunków własnościowych, Sąd Najwyższy dopuścił również posługiwanie się, dla uregulowania stosunków pomiędzy właścicielem

nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym, służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd, nie oceniał jednak treści umów o ustanowienie takiej służebności, ale nie wykluczał jej ustanowienia oceniając wnioski o stwierdzenie nabycia tej służebności przez zasiedzenie (uchwała z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, postanowienie z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, Rejent 2008, nr 7-8 s. 222). Sąd Najwyższy dopuszczał ustanowienie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r. III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, Rejent 2012, nr 12, s.159). W orzecznictwie Sądu Najwyższego następnie ukształtował się pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie, przed dniem 3 sierpnia 2008 r., służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanowionej bezpośrednio na rzecz Skarbu Państwa (do dnia 1 lutego 1989 r.) albo po tej dacie na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (uchwały z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, a także w niepublikowanych postanowieniach z dnia 14 listopada 2012, II CSK 120/12, z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12 i z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 289/12).

Dokonując przeglądu regulacji prawnej, która stwarza podstawę prawną do korzystania w określonych granicach z cudzej nieruchomości oraz powstałego na jej tle orzecznictwa Sądu Najwyższego można stwierdzić, że także przed 3 sierpnia 2008 rokiem, jak również po tej dacie, przedsiębiorca przesyłowy może wywodzić swoje uprawnienie do władania cudzą nieruchomością w określonych granicach bądź z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości albo z przysługującej mu służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, lub wprost ze służebności przesyłu. Od woli przedsiębiorcy przesyłowego zależy, czy chce skorzystać z trybu administracyjnoprawnego, czy też wybiera regulację cywilnoprawną dla określenia swojej sytuacji prawnej wobec cudzych nieruchomości, przez które przechodzą należące do niego urządzenia przesyłowe.

Jak pokazuje stan faktyczny rozpoznawanej sprawy przedsiębiorca przesyłowy może znaleźć się w sytuacji, że tylko wykazanie, iż nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową o treści służebności przesyłu może zabezpieczyć jego uprawnienie do korzystania w określonym zakresie z nieruchomości stanowiących własność uczestników postępowania. Urządzenia przechodzące przez nieruchomości uczestników postępowania zostały wzniesione na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa, nie było więc w ogóle potrzeby korzystania z przepisów o wywłaszczeniu tych nieruchomości. Problem uprawnień do korzystania z tych nieruchomości przez przedsiębiorcę przesyłowego pojawił się dopiero w chwili ich zbycia na rzecz uczestników postępowania (ich poprzedników prawnych). Po odrzuceniu zasady jedności własności państwowej i konstytucyjnym zagwarantowaniu jednakowej ochrony każdej własności, jeżeli stan korzystania z cudzej nieruchomości przez którą przebiegają urządzenia przesyłowe trwa od kilkudziesięciu lat, naturalnym jest, że przedsiębiorstwo przesyłowe sięga po instytucję służebności przesyłu w celu uregulowania swojej sytuacji prawnej. W tej sytuacji, gdyby odrzucić przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego koncepcję służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, zmuszałoby to przedsiębiorcę przesyłowego, który nie może wykazać się uprawnieniami wynikającymi z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości do występowania na drogę administracyjną w celu uregulowania swojej sytuacji. Decyzja o wywłaszczeniu ma być zaś środkiem ostatecznym, gdy nie jest możliwe uregulowanie sytuacji urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie w drodze instytucji cywilnoprawnych.

Z tych wszystkich względów należy się zdecydowanie opowiedzieć za koncepcją służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Koncepcja ta stwarza podstawy dla uregulowania w drodze cywilnoprawnej uprawnień przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania w określonym zakresie z cudzej nieruchomości. Taka wykładania przepisów o służebności gruntowej nie narusza też zasady numeru clausu ograniczonych praw rzeczowych. Służebność gruntowa jest bowiem jednym z ograniczonych praw rzeczowych. Służebność przesyłu jest zaś prawem na rzeczy cudzej bardzo bliskim służebności gruntowej. Wyraźnie podkreślał to stan prawny na tle dekretu o prawie rzeczowym, który

regulował te służebność wprost w dziale służebności gruntowe. Także obecna regulacja zawarta w art. 305¹ – 305⁴ k.c. wskazuje, że do służebności przesyłu należy odpowiedni stosować przepisy o służebności gruntowej. W tej sytuacji, brak podstaw, aby po wyraźnej zmianie stosunków społeczno- gospodarczych, gdy służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu pozwala na uporządkowanie relacji prawnych pomiędzy właścicielami nieruchomości przez które przechodzą urządzenia przesyłowe a przedsiębiorstwem przesyłowym, przywiązywać nadmierną wagę do regulacji stworzonej dla zupełnie innych warunków i potrzeb. Koncepcja służebności gruntowej o treści służebności przesyłu pozwala na sięganie przez zainteresowanych po cywilnoprawne środki uregulowania ich wzajemnych relacji bez konieczności angażowania władzy publicznej. Pozwala ona także na wypełnienie swoistej luki jaka, po zniesieniu zasady jedności własności państwowej i przywróceniu jednakowej ochrony każdego właściciela, powstała wskutek nie wprowadzenia wprost do kodeksu cywilnego, w jego pierwotnej wersji, służebności przesyłu.

Uznanie, że powoływanie się na służebność gruntową o treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., znajduje podstawy prawne czyni niezasadnym zarzut naruszenia przepisów Konstytucji o ochronie własności. Jak wskazano wyżej koncepcja ta nie tyle narusza te przepisy, co pozwala godzić sprzeczne interesy właścicieli nieruchomości, na których znajdują się urządzenia przesyłowe oraz przedsiębiorstw przesyłowych.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia przepisów o służebności przesyłu oraz art. 352 k.c. i art. 172 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie przywiązuje się aktualnie wagi do sposobu nabycia posiadania przez Skarb Państwa przy ocenie przesłanek zasiedzenia. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r., (III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43), władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. Kwalifikacja władania, jako posiadania samoistnego stanowiącego przesłankę zasiedzenia nieruchomości, nie jest bowiem uzależniona od okoliczności uzyskania przez Skarb Państwa władania rzeczą (w ramach imperium czy dominium), lecz wyłącznie od sposobu władania rzeczą. Podlega

więc ocenie w kontekście przesłanek określonych w art. 336 k.c. Skoro zaś do oceny przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu stosować należy odpowiednio przepisy o zasiedzeniu nieruchomości (art. 292 k.c.) to ustalenia powyższe mają także zastosowanie dla oceny przesłanek nabycia tej służebności.

Wbrew sugestii zawartej w skardze kasacyjnej, że o przeniesieniu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu ze Skarbu Państwa na Zakład Energetyczny (przedsiębiorstwo państwowe) oraz na jego następców prawnych świadczą akty kreacji tych podmiotów, Sąd Okręgowy uznał, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że po usunięciu z naszego systemu prawnego zasady jedności własności państwowej okres posiadania, który do tego czasu można było przypisywać tylko Skarbowi Państwa, może być doliczony do posiadania urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorstwo państwowe. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości, zważywszy, że to właśnie przedsiębiorstwo państwowe korzystało z nieruchomości, na której znajdowały się te urządzenia, a jedynie ze względu na wspomnianą zasadę jedności własności państwowej za posiadacza można było uznać tylko Skarb Państwa. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że wnioskodawca jako następca prawny przedsiębiorstwa państwowego kontynuuje posiadanie tego przedsiębiorstwa.

Kolejny zarzut naruszenia, w zaskarżonym postanowieniu, art. 7 k.c. w związku z art. 292 i art. 305¹ – 305⁴ k.c. nie znajduje również uzasadnienia. Działka nr 156 została zbyta przez Skarb Państwa osobie prywatnej w 1983 r. Kupujący wiedział, że na działce tej znajdują się urządzenia do przesyłania prądu elektrycznego. Skoro nie wniósł żadnych zastrzeżeń to znaczy, że godził się na obciążenie jego nieruchomości na rzecz Zakładów Energetycznych w K. W chwili kiedy działka stała się własnością prywatną Zakład Energetyczny, który w imieniu Skarbu Państwa wykonywał faktyczne władztwo nad sprzedaną nieruchomością w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, mógł zasadnie przypuszczać, że nabywca godzi się na istniejące obciążenie jego nieruchomości. Formalnie, z punktu widzenia obowiązującej wtedy zasady jedności własności państwowej, Skarb Państwa był w dobrej wierze. Także po wyeliminowaniu z porządku prawnego tej zasady przedsiębiorstwo państwowe i jego następcy prawni, czyli

wnioskodawca pozostawali w dobrej wierze skoro przez kilkadziesiąt lat uczestnicy postępowania nie podejmowali żadnych czynności, które świadczyłyby o tym, że nie uznają faktycznego obciążenia ich nieruchomości na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Warto także zauważyć, że nawet gdyby podzielić argumenty skarżących, iż brak było dobrej wiary po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy w chwili gdy działka nr 156 została zbyta przez Skarb Państwa, to trzydzieści lat potrzebnych do nabycia służebności o treści służebności przesyłu, upłynęło 30 grudnia 2013 r. Po tej dacie istnieją więc podstawy do stwierdzenia nabycia przez wnioskodawcę takiej służebności na działce 156 w drodze zasiedzenia nawet przyjmując, że brak było dobrej wiary w chwili obejmowania jej w posiadanie.

Nie sposób też podzielić zarzutu, że podstawą uchylenia zaskarżonego postanowienia może być to, iż orzekające w sprawie sądy oznaczyły służebność wnioskodawcy, już po 3 sierpnia 2008 r., jako służebność gruntową o treści służebności przesyłu. Rację mają skarżący, że chodzi o służebność przesyłu. Sąd orzekający w sprawie, co wynika z motywów uzasadnienia, o nabyciu takiej służebności orzekał. Jeżeli uczestnicy lub wnioskodawca mają w tym względzie wątpliwości to mogą, w trybie art. 352 k.p.c., ustalić jaka jest rzeczywista treść postanowienia.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego są w istocie polemiką z ustaleniami w zakresie faktów i oceny dowodów. Uczestnicy podnosili zarzuty tego rodzaju także w apelacji. Sąd Okręgowy ocenił, że ustalenia Sądu Rejonowego nie budzą wątpliwości. To samo należy odnieść do ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy. W szczególności zgłaszanie zarzutu w skardze kasacyjnej, że nie powołano biegłego, z powołaniem się na art. 232 k.p.c., w sytuacji gdy rozstrzygnięcie, co wynika z samej sentencji, oparto także na opinii biegłego, nie znajduje podstaw prawnych.

Biorąc pod uwagę, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

